

**Protokół Nr 8/2024**  
**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia Rady Miejskiej**  
**w Sępólnie Krajeńskim w dniu 9 grudnia 2024r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg załączonej listy obecności (załącznik nr 1 do protokołu) oraz zaproszeni goście:

1. Anna Buchwald - Skarbnik Gminy;
2. Zbigniew Tymecki – Dyrektor Zakładu Obsługi Oświaty Samorządowej;
3. Izabela Fröhlke- Dyrektor Centrum Usług Społecznych;
4. Grażyna Maciaszek- Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Sępólnie Krajeńskim,
5. Marlena Stachowicz- pracownik Zakładu Obsługi Oświaty Samorządowej;
6. Stanisław Gustyn- Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2;
7. Ewelina Binkowska- Marinkovic- właściciel stołówki przy Szkole Podstawowej nr 3;

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Pani Jadwiga Bukolt, która po powitaniu zebranych zaproponowała następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji;
3. Omówienie możliwości dofinansowania obiadów w szkołach;
4. Opinia w sprawie możliwości budowy windy w Szkole Podstawowej Nr 3;
5. Analiza regulaminu przyznawania nagród i wyróżnień dla uczniów;
6. Opracowanie planu pracy Komisji na 2025r.;
7. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie.

Ad. 2. Komisja, przy 1 głosie „wstrzymującym się:” zatwierdziła protokół ze swojego poprzedniego posiedzenia w miesiącu listopadzie br.

Ad. 3. Pani Bukolt stwierdziła, że problem możliwości dofinansowania obiadów w szkołach jest znany od dłuższego czasu, zgodnie z rozporządzeniem z dnia 1 września 2022 roku wszedł w życie przepis, że zgodnie z art. 106a prawa oświatowego szkoła podstawowa, z wyjątkiem szkoły podstawowej dla dorosłych, zapewnia uczniom jeden gorący posiłek w ciągu dnia i stwarza im możliwość jego spożycia w czasie pobytu w szkole. Korzystanie z posiłku jest dobrowolne i odpłatne, z tym że jak wynika z regulacji, rodzice płacą tylko za wsad do kotła, nie wlicza się wynagrodzeń pracowników. Wysokość opłat za posiłki ustala dyrektor szkoły, w porozumieniu z organem prowadzącym. Pani Bukolt stwierdziła, że są nieścisłości, dlatego Komisja chciałaby uzyskać konkretną odpowiedź, czy gmina jest w stanie dofinansować obiady i w jakiej wysokości. Dyrektor CUS wyjaśniła, że realizacja wieloletniego programu „Posiłek w szkole i w domu” jest związana z polityką społeczną i dotyczy to osób w trudnej sytuacji, dofinansowanie do posiłków otrzymują osoby do 200% kryterium

dochodowego. Dotyczy to 93 dzieci i 37 osób dorosłych z terenu gminy. Na ten cel jest przeznaczonych 340tys.zł, z czego 220tys.zł pochodzi z budżetu państwa, a 120tys.zł to wkład własny. Wyjaśniła, że Bar Bastek wygrał przetarg na dostarczanie tych posiłków w cenie: - szkoły 11 zł, Szkoła nr 3 -16 zł, Przedszkole Krajenka- 8 zł, Przedszkole Bajka- 7 zł, Przedszkole nr 3- 6 zł, Specjalny Ośrodek Szkolno- Wychowawczy- 19 zł, Szkoła w Przepalkowie- 4,5 zł, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sypniewie- 10,5 zł, CMDiR- 12 zł, Ośrodek Szkolno- Wychowawczy w Bydgoszczy- 8 zł. Dodała, że CUS ogłasza przetarg na posiłki. Bar Bastek, który wygrał przetarg dowozi te posiłki dzieciom do szkół. Pani Ewelina Binkowska- Marinkovic wyjaśniła, że w Szkole nr 3 z obiadów korzysta 70 dzieci, 11 dzieci z Pajacyka oraz 10 dzieci z CUS. W szkołach wiejskich jest 90 uczniów korzystających, którzy płacą 12 zł.za posiłek. W Szkole nr 3 jedno danie kosztuje 15 zł, a w szkole wiejskiej 12 zł. Różnica 3 zł jest spowodowana tym, że jest to przetarg i nie można od dziecka w szkole wiejskiej wziąć 15 zł, ponieważ je taki sam obiad jak ten za 11 zł Baru Bastek, dlatego nie można różnicować tej ceny. Obiad liczy się tylko wyliczoną gramaturą i zazwyczaj dzieci te nie mają dokładek, a w Szkole nr 3 dziecko ma zawsze dokładkę. Pani Binkowska- Marinkovic wyjaśniła, że cena wkładu do kotła wynosi w SP nr 3- 7 zł, a w szkole wiejskiej 5 zł. Dodała, że na dzisiaj nikt nie jest w stanie za tą cenę zrobić obiadu, będąc na prywatnym są to ogromne koszty i jest to niemożliwe, aby nie wliczać w to pracowników, bo bez pracowników się nie robi nic, to pracownik przygotowuje obiad. Z artykułów w prasie wynika, że, ona ma najdroższe obiady, spotkała się z pewnego rodzaju hejtem. Tymczasem, aby się utrzymać nie może zaniżać cen obiadów. Pan Kapsa wyjaśnił, że jest odrębny przepis, aby rodzice ponosili koszt wkładu do kotła. Dodał, że obecnie gmina ma jedne z najwyższych cen za obiady, w gminach ościennych ceny za obiady są niższe, dofinansowane przez samorząd, porównywalne są tylko w Człuchowie, bo tam też nie ma dopłat. Dodał, że przepis o dofinansowaniu dotyczy nie tylko stołówek szkolnych, ale także firm cateringowych. Podał przykład Gminy Kamień Krajeński, gdzie również funkcjonuje szkolna firma cateringowa i gmina to finansuje. Rodzice płacą tylko za wsad do kotła 7,5 zł, a resztę dopłaca gmina, wprowadzając to w październiku 2022 roku. Roczny koszt tych dopłat wynosi ponad 100 tys. zł, rocznie. Dyrektor CUS stwierdziła, że od wielu lat gmina dokłada nie małe pieniądze do tych posiłków, bo nie chodzi tylko o dzieci, ponieważ na terenie gminy mieszkają osoby starsze, które nie mają środków do życia i jest pomoc poprzez ciepły posiłek z programu „Posiłek w szkole i w domu”. Jej zdaniem gdyby gmina systematycznie dokładała także do posiłków w szkole, to nie byłoby problemu. Pan Kapsa powiedział, że temat był wiadomy od 2018r., że przepis wejdzie w życie od 2022r. Zazaczył, że rodzice wiedzą jakie są ceny w innych gminach np. w Chojnicach abonament za obiad wynosi 110 zł, a u nas 300 zł. Nie ma pretensji, że są takie ceny obiadów, tylko dlaczego nie stosuje się u nas tego, co w innych gminach, czyli dopłat do obiadów, a rodzic płaci tylko za wsad do kotła. Dyrektor CUS, w nawiązaniu do cen posiłków powiedziała, że należy również zwrócić uwagę na ich jakość. Trudno bowiem przygotować pełnowartościowy posiłek w bardzo niskiej cenie. Jej zdaniem każde dziecko powinno być dożywiane w szkole, zamiast wprowadzać 800 plus. Dyrektor SP powiedziała, że wg sondaży Rady Rodziców, gdyby było dofinansowanie to ponad 70% dzieci uczęszczała by na obiady. W takim przypadku należy przeorganizować całą szkołę i obiady nie byłyby wydawane na jednej, tylko na kilku przerwach. W przypadku gdyby było podobnie w innych

szkołach, to należałoby wprowadzić tam również zmiany organizacyjne. Pani Bukolt zapytała, czy gmina jest w stanie dofinansować obiady. Skarbnik Gminy odpowiedziała, że w budżecie gminy nie ma zaplanowanych środków na dopłaty do posiłków. Pan Czerechowski zapytał, gdzie należy szukać tych środków. Pani Bukolt odpowiedziała, że prawdopodobnie w szkołach. Skarbnik Gminy stwierdziła, że można zwiększyć dochody gminy, aby pokryć te koszty, albo zmniejszyć koszty, nie ma innej opcji. Zaznaczył, że projekt budżetu gminy jest dostępny oraz można go jeszcze raz przeanalizować. Pan Kapsa stwierdził, że też nie wiadomo jaki byłby to koszt na skalę gminy. Dyrektor SP nr 3 powiedziała, że trzeba by było zdobyć informacje z całej gminy, bo nie jest do zaakceptowania, że inaczej będzie traktowana 1 i inaczej będzie traktowana 3, a jeszcze inaczej Zalesie. Skarbnik Gminy przypomniała, że dzisiaj z posiłków korzysta 15% uczniów, gdyby ich liczba miała wzrosnąć do 70%. Przy założeniu, że dopłata do posiłku wynosiłaby 7 zł to roczny koszt dopłaty gminy wynosiłby około 1 mln 200 tys. zł. Pani Komza stwierdziła, że 800+ oraz inne dodatki są wypłacane w jakimś celu, z tych świadczeń można finansować obiady. Pan Kapsa stwierdził, że w całym kraju obowiązuje 800+, ale inne gminy potrafią wprowadzić takie dofinansowanie. Dyrektor CUS stwierdziła, że gdyby dofinansowanie było wprowadzane systematycznie od kilku lat, to dzisiaj nie byłoby problemu. Dyrektor SP nr 3 powiedziała, że 800+ jest wypłacane w całym kraju, ale gminy w Polsce mają dochody w różnej wysokości, a tym samym inne możliwości finansowania. Pan Czerechowski zaproponował, że skoro nie ma obecnie wolnych środków to należy w kolejnym roku wypracować rozwiązanie, aby takie środki znaleźć od nowego roku szkolnego. Skarbnik Gminy stwierdziła, że to radni decydują o budżecie, o jego dochodach, a dochody są podstawą do określenia kosztów. Zaproponowała, aby przeanalizować możliwość wypracowania np. kryterium dochodowego, które uprawniałoby do dofinansowania obiadów; . Dyrektor CUS powiedziała, że należy mieć na uwadze, że są rodziny, które posiadają niski dochód nieopodatkowany. Do tego mają jednak one świadczenia, które znacznie ten dochód zawyżają. Dodała, że rodziny będące w trudnej sytuacji korzystają ze świadczeń CUS. Pan Kapsa stwierdził, że kryterium dochodowe jest wbrew intencjom ustawy, z dożywiania powinny korzystać wszystkie dzieci. Pani Komza zasugerowała, aby wytłumaczyć rodzicom, jak naprawdę kształtują się koszty przygotowania obiadów, skąd te ceny. Pani Miczko – Gierakowska powiedziała, że sprawę należałoby wyjaśnić w lokalnej prasie. Dyrektor CUS zaznaczyła, że należałoby także wytłumaczyć, że gmina już od dawna w ramach pomocy społecznej zapewnia posiłki dzieciom.

Komisja postanowiła, że powróci do tematu możliwości dofinansowania obiadów podczas jednego ze swoich kolejnych posiedzeń.

Ad.4. Dyrektor SP nr 3 wyjaśniła, że winda jest tylko „dodatkiem”, bo generalnie chodzi o remont schodów wejściowych, od dwóch lat w wyniku przeglądu budowlanego jest zalecenie remontu tych schodów. Ze schodów wystają elementy metalowe, pręty zbrojeniowe, schody się sypią i nie spełniają żadnych wymogów i norm unijnych, bo w takim budynku jak szkoła może być maksymalnie 10 schodów, później musi być podest i kolejne stopnie, a wejście do szkoły ma 14 stopni. Samo obłożenie betonem również

byłoby znacznym kosztem, ale i tak nie spełniałoby norm. Dodała, że to nie jest pierwszy wniosek składany w sprawie schodów. We wniosku były ujęte 3 warianty. Pierwszy wariant, który usatysfakcjonowałby wszystkich zainteresowanych szkołą jest najtańszym wariantem i dotyczy tego, aby przy schodach wejściowych spełniających wszystkie normy zainstalować podnośnik do 3 metrów, tak aby otworzyć szkołę dla osób z niepełnosprawnościami. Drugi wariant obejmuje montaż platformy dla niepełnosprawnych w pełnym wymiarze, ale nie byłaby to typowa winda jaka jest w urzędzie, tylko wariant uboższy. Cena pierwszego wariantu: to: schody 115 tys. zł oraz podnośnik pionowy do 3 metrów 45 tys. zł. Cena platformy dla niepełnosprawnych w pełnym wymiarze (bez schodów) to koszt 200 tys. zł. Trzeci wariant w wysokości 915 tys. zł, wg niej nie jest niezbędny szkole, obejmuje windę, taką jaka jest w urzędzie 800 tys. zł oraz schody 115 tys. zł. Podkreśliła, że pierwszy wariant jest w zupełności wystarczający. Wyjaśniła, że są sytuacje, gdy dzieci mają złamaną kończynę, z aparatem ortopedycznym lub dzieci, które poruszają się na wózku i nie wymagają nauczania indywidualnego, ale muszą dostać się do szkoły. Od dwóch lat schody są odgradzone taśmami, aby pod schody się nikt nie dostał, ponieważ grozi to poważnym wypadkiem. Pani Komza zapytała ile aktualnie w szkole jest dzieci z niepełnosprawnością ruchową. Dyrektor SP nr 3 stwierdziła, że aktualnie jest 1 dziecko, ale należy również patrzeć na wszystkich rodziców, dziadków, którzy również muszą dostać się do szkoły. Skarbnik Gminy wyjaśniła, że w budżecie założony jest wariant 300 tys. zł plus dofinansowanie z PFRON. W załączniku nr 3 jest budowa windy/ platformy, więc jest rozważana albo winda, albo platforma. Platforma albo winda została ujęta, aby z PFRON sfinansować budowę schodów. Pani Komza stwierdziła, że najlepszą opcją były schody plus podnośnik.

Komisja jednogłośnie przychyliła się do pierwszego wariantu przedstawionego przez Dyrektora SP nr 3, czyli do remontu schodów wejściowych wraz z zainstalowaniem podnośnika pionowego do 3 metrów.

Ad.5. Pan Gustyn stwierdził, że przyznaje się nagrody za wyróżnienia w konkursie ogólnopolskim, czyli eliminacje gminne, powiatowe, wojewódzkie i aż do ogólnopolskich. A inne konkursy są ogólnodostępne, czyli rodzic płaci za to, że dziecko bierze udział w konkursie, który organizuje szkoła i automatycznie staje się laureatem i przysługuje mu nagroda, gdzie nie przeszedł żadnych eliminacji. Jego zdaniem nie powinno się nagradzać za sam udział w takich konkursach. Dodał że do szkół przychodzi rocznie kilkadziesiąt ofert do udziału w takich konkursach. Pani Stachowicz wyjaśniła, że mowa jest też o testach typu „Świetlik”, „Leon” i „Kangur” do których dzieci przystępują w szkołach. Pani Miczko- Gierakowska zapytała, czy kwota, która co roku jest przeznaczona na nagrody wystarcza? Pani Stachowicz wyjaśniła, że kwota ta była podnoszona, ale wystarcza na wszystkie nagrody. Pani Komza zasygnalizowała, że dzieci były zadowolone z wyróżnień, ale już z przyznanych nagród nie za bardzo np. z bidonów. Pan Kapsa zauważył, że im wyższy stopień wyróżnienia tym nagroda powinna być wyższa. Dyrektor ZOOS stwierdził, że przygotowanie nagród dla 120 dzieci za kwotę 9 tys. zł jest dość wymagające. Pani Komza zasugerowała także inną formę nagród np. voucher. Pan Gustyn zasygnalizował, że była również sytuacja, że

niektóre szkoły zgłaszały laureatów biegu Bągorskiego, a niektóre niestety nie. Zgłoszeni laureaci dostali nagrodę praktycznie dzień po dniu. Dyrektor ZOOS wyjaśnił, że jeżeli uczeń jest już laureatem np. w jakiś zawodach sportowych to na tych zawodach otrzymuje już nagrodę, a dodatkowa nagroda jest ze strony Rady Miejskiej i władz, czyli jest to dodatkowy wyraz uznania. Pan Czerechowski stwierdził, że trzeba rozważyć przyznawanie podwójnych nagród, bo jeżeli są zawody pod patronatem Burmistrza, to czy później za te same zawody powinno się dostawać jeszcze raz nagrodę we wrześniu. Dyrektor ZOOS stwierdził, że faktycznie jest to podwójne wyróżnienie, ale praktycznie cały punkt nagród za zawody sportowe powinien z regulaminu zniknąć, ale jest to budowanie dobrego wizerunku, bo dzieje się to publicznie, na oczach miasta. Pani Wirkus stwierdziła, że w regulaminie należałoby usankcjonować możliwość przyznawania nagród np. grupom uczniów z różnych szkół.

Komisja opowiedziała się za niewprowadzaniem zmian do regulaminu („za” - 4 członków Komisji, przy 2 głosach „wstrzymujących się”).

Ad.6. Komisja opracowała i zatwierdziła jednogłośnie swój plan pracy na 2025r. (załącznik nr 2 do protokołu).

Ad.7. W wolnych wnioskach poruszono następujące sprawy:

- Komisja skieruje wniosek do Burmistrza w sprawie podjętych ustaleń dotyczących dofinansowania obiadów dla dzieci w szkołach;

- Pan Gustyn poruszył sprawę jak podała prasa bezpodstawnego zawieszenia katechety przez dyrekcje jednej ze szkół. Dodał, że zawieszona osoba straciła na tym finansowo, zapytał jakie będą tego konsekwencje. Dyrektor ZOOS poinformował, że sprawa jest w trakcie wyjaśniania. Dodał, że skargi dyrektora na działania nauczyciela rozpatruje komisja dyscyplinarna przy Wojewodzie;

- Pani Bukolt przedstawiła odpowiedzi na wnioski Komisji wysunięte podczas poprzedniego posiedzenia w sprawie niekorzystania przez szkołyki piłkarskie z „Orlików” w godzinach ich otwarcia, w sprawie możliwości rotacyjnego, całodobowego otwarcia jednej z aptek oraz w sprawie zwiększenia dostępności do lekarza rodzinnego.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca zakończyła posiedzenie.

protokołował:  
Tomasz Dix

**Przewodnicząca Komisji**  
**Jadwiga Bukolt**